

Wyrok z dnia 10 stycznia 2003 r.

I PK 107/02

Radny powiatu może być członkiem władz zarządzających spółki utworzonej przez gminę (art. 25b ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym, jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1592 ze zm.; art. 24f ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.).

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Zbigniew Myszka, Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2003 r. sprawy z powództwa Jarosława G. przeciwko Przedsiębiorstwu Usług Komunalnych „S.” Spółce z o.o. w S.G. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni z dnia 13 listopada 2001 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Starogardzie Gdańskim wyrokiem z dnia 11 września 2001 r. przywrócił powoda Jarosława G. do pracy u strony pozwanej - w Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych „S.”, Spółce z o.o. w S.G. - na warunkach jak sprzed wypowiedzenia warunków pracy i płacy z dnia 18 września 2000 r., zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 43.437,66 zł tytułem wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy, pod warunkiem podjęcia przez niego pracy oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że strony zawarły 1 października 1997 r. umowę o pracę na czas nieokreślony, na podstawie której powierzono powodowi obowiązki „członka zarządu-dyrektora”. Zarząd strony pozwanej jest jednoosobowy. Prezydent Miasta S.G. powiadomił powoda 10 kwietnia 2000 r. o podjęciu przez nadzwyczajne zgromadzenie wspólników uchwały o odwołaniu go z zarządu strony pozwanej oraz o wystąpieniu do Rady Powiatu o wyrażenie zgody na rozwiązanie z nim stosunku pracy. Powód jest radnym Rady Powiatu S.G. Powód odwołał się do Sądu Pracy od wypowiedzenia umowy o pracę, lecz jego powództwo zostało oddalone, gdyż Sąd uznał, że opisane oświadczenie dotyczyło jedynie odwołania powoda z funkcji członka zarządu Spółki a nie rozwiązania stosunku pracy. Pogląd ten zaakceptował Sąd drugiej instancji oddalając apelację powoda.

Rada Powiatu S. nie wyraziła zgody na rozwiązanie stosunku pracy z powodem. Strona pozwana wypowiedziała powodowi warunki pracy i płacy, nie zwróciwszy się do Rady Powiatu o wyrażenie na to zgody. Oświadczenie złożył powodowi Kazimierz B., który (zgodnie z Rejestrem Handlowym) był jedynym członkiem zarządu - dyrektorem. Powód złożył oświadczenie o odmowie przyjęcia zaproponowanych warunków i stosunek pracy rozwiązał się 31 grudnia 2000 r. W styczniu, lutym i marcu 2001 r. powód chorował i pobierał zasiłek chorobowy. Strona pozwana nie zwróciła się do Rady Powiatu o wyrażenie zgody na wypowiedzenie powodowi warunków pracy i płacy, uznawszy, że w świetle art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym nie jest to konieczne. Sąd Rejonowy nie podzielił tego poglądu. W jego opinii, skoro z przepisu art. 42 § 1 k.p. wynika konieczność odpowiedniego stosowania przepisów o wypowiedzeniu umowy o pracę do wypowiedzenia zmieniającego, wymaganie uzyskania zgody rady powiatu na rozwiązanie stosunku pracy z radnym należy też odnieść do wypowiedzenia mu warunków pracy i płacy, chociaż nie wynika to wprost z art. 22 § 1 ustawy o samorządzie powiatowym. Do takiego wniosku prowadzi również wykładnia celowościowa tego przepisu. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji uznał, że wypowiedzenie powodowi warunków pracy i płacy nastąpiło z naruszeniem prawa, a ponieważ stosunek pracy rozwiązał się, orzekł o przywróceniu powoda do pracy i zasądził wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy, z wyłączeniem okresu pobierania zasiłku chorobowego (od stycznia do marca 2001 r.). Sąd nie analizował pozostałych zarzutów powoda, w szczególności odnoszących się do reprezentacji pracodawcy przy dokonaniu wypowiedzenia (choć powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wyni-

ka kompetencja zarządu spółki do dokonania czynności prawnych wobec byłego członka zarządu) oraz ograniczenia w umowie spółki przyczyn uzasadniających rozwiązanie stosunku pracy z powodem.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni, po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej od tego wyroku, wyrokiem z dnia 13 listopada 2001 r. zmienił go, zasądzając na rzecz powoda zamiast kwoty 43.437,66 zł kwotę 27.144,54 zł oraz zmniejszając wysokość zasądzonych kosztów procesu, a w pozostałej części apelację oddalił.

Sąd drugiej instancji podzielił pogląd Sądu Rejonowego co do konieczności uzyskania przez pracodawcę zgody rady powiatu na wypowiedzenie radnemu warunków pracy i płacy. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany pracodawca nie udowodnił faktów, z których chciał wywieść skutki prawne, zarzucając niecelowość i niemożliwość przywrócenia powoda do pracy. Za spóźnione uznał Sąd podnoszenie dopiero w apelacji okoliczności istnienia konfliktu między stronami, a także nieopartego dowodami zarzutu działania powoda na szkodę pracodawcy. W uzasadnieniu wyroku znalazło się stwierdzenie, że „mienie komunalne (gminne) nie jest mieniem powiatowym.” Za niezasadny uznał Sąd drugiej instancji zarzut nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Ławnik, którego żona była pracownicą strony pozwanej i wystąpiła na drogę sądową w związku z rozwiązaniem stosunku pracy, nie podlega wyłączeniu z mocy ustawy. Natomiast korekta zaskarżonego wyroku wynikała z ustalenia faktycznego okresu pobierania przez powoda zasiłku chorobowego.

Strona pozwana wniosła kasację od tego wyroku, zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany i oddalenia powództwa, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W kasacji zarzucono naruszenie art. 2 ust. 6a pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne oraz art. 22 ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, art. 47, 45 §1 i 3 k.p. w związku z art. 42 §1 k.p. przez niewłaściwe zastosowanie oraz art. 8 Kodeksu pracy przez niezastosowanie, a także naruszenie przepisów postępowania: art. 385, 386 § 2 i 4, 299, 233 § 1 i 328 § 2 k.p.c., które to uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy. W uzasadnieniu kasacji podniesiono, że powód z naruszeniem prawa łączył funkcję w działalności gospodarczej z funkcją radnego i członka zarządu powiatu S. Sąd Okręgowy nie rozważył tego za-

rzutu pozwanej, ograniczając się do stwierdzenia, że mienie komunalne (gminne) nie jest mieniem powiatowym. Wskazane w kasacji przepisy ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne wyłączyły możliwość jednoczesnego sprawowania funkcji członka zarządu powiatu i członka zarządu spółki prawa handlowego. Dotyczy to także spółki gminy wchodzącej w skład powiatu i wykonującej usługi na rzecz samorządu powiatowego. Następstwem naruszenia tego zakazu powinno być rozwiązanie stosunku pracy z winy pracownika bądź poniesienie odpowiedzialności dyscyplinarnej. Nie było potrzeby uzyskania zgody Rady Powiatu na rozwiązanie stosunku pracy z pracownikiem będącym radnym, skoro powód nie mógł być zatrudniony na kierowniczym stanowisku w Spółce. W uzasadnieniu kasacji podniesiono ponownie zarzut niewłaściwego składu Sądu Rejonowego; zdaniem strony pozwanej ławnik podlegał wyłączeniu z mocy ustawy, skoro mógł być „osobiście zainteresowany w uwzględnieniu roszczenia powoda i liczyć na jego przychylność w rozwiązaniu konfliktu swojej małżonki z pozwanym.” W tym kontekście pojawiły się w uzasadnieniu kasacji zarzuty obrazy art. 48 § 1 k.p.c. w związku z art. 54 k.p.c., „które to uchybienie skutkuje nieważnością postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.)”. Strona pozwana podniosła też - polemizując z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku - iż już w piśmie procesowym z 4 września 2001 r. zrzuciła, że powód wykonywał zarząd Spółką w sposób nieprawidłowy i naraził ją na szkody. W postępowaniu apelacyjnym strona pozwana złożyła dowód z zawiadomienia Prokuratury Rejonowej w S.G. o popełnieniu przestępstwa przez powoda, w której to sprawie zostało wszczęte dochodzenie. W tej sytuacji, w ocenie skarżącej, Sąd Okręgowy bezpodstawnie nie uwzględnił zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 8 Kodeksu pracy przez przywrócenie powoda do pracy, chociaż było to niemożliwe i niecelowe.

Powód wniósł o oddalenie kasacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania zostały powiązane w kasacji z przytoczeniem (jako jej podstaw) dość zaskakującego zestawienia przepisów. Obejmuje ono zarówno przepis traktujący o oddaleniu apelacji (art. 385 k.p.c.), jak i o jej uwzględnieniu i konieczności uchylenia wyroku pierwszoinstancyjnego w razie

stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.) lub możliwości uchylenia w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy lub potrzeby przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). Wbrew poglądom przedstawionym w uzasadnieniu kasacji, nie doszło do nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego. W rozpoznaniu sprawy nie brał udziału sędzia (ławnik) wyłączony z mocy ustawy. Skarżący wskazuje jako okoliczność powodującą wyłączenie sędziego z „mocy samej ustawy” (art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c.) pozostawanie ławnika w związku małżeńskim z byłą pracownicą strony pozwanej, z którą toczy ona spór sądowy. Nie można tych okoliczności rozumieć jako pozostawania ze stroną w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na prawa lub obowiązki tego ławnika. Ławnik nie pozostawał ze stroną pozwaną w żadnym stosunku prawnym. Natomiast kwestia wyłączenia sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony nie może być rozważana, gdyż nie powstała w postępowaniu przed żadnym z Sądów.

Zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. dotyczy nieprzeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, przy czym dowód ten miałby być przeprowadzony z urzędu na okoliczność konfliktu między stronami i nieprawidłowego sprawowania zarządu Spółką przez powoda. Jest to zarzut niesłuszny. Sąd Rejonowy wprawdzie przesłuchał strony tylko informacyjnie, jednakże nic nie wskazuje na to, by miało to jakikolwiek wpływ na treść rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Pozostałe zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie zostały w ogóle uzasadnione.

Przechodząc do rozważania zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy stwierdzić, że i w tym zakresie niektóre twierdzenia kasacji wydają się wyływać z nieporozumienia. Najdalej idący zarzut odnosi się do nieobjęcia szczególną ochroną stosunku pracy powoda. Zarzut ten wynika z przytoczenia jako jednej z podstaw kasacji przepisu art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1592 ze zm.). Nie został on uzasadniony. W tej sytuacji można jedynie wspomnieć, że Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela w pełni pogląd wyrażony w wyroku tego Sądu z dnia 14 lutego 2001 r., I PKN 250/00 (OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 524), w myśl którego radnemu rady powiatu nie można bez uprzedniej zgody tej rady wypowiedzieć warunków pracy i płacy. Przemawia za tym zasada wynikająca z art. 42 § 1 k.p., zgodnie z którą przepisy o wypowiedzaniu umów o pracę stosuje się odpowiednio do wynikających z umowy warunków pracy i płacy. Ta ogólna zasada ma swoje umotywowanie w tym, że dozwolenie na dokonywanie wypowiedzenia warunków

pracy i płacy w tych przypadkach, w których ustanowiona jest szczególna ochrona przed wypowiedzeniem definitywnym, łatwo mogłoby w praktyce prowadzić do unicestwienia tej ochrony z uwagi na możliwość proponowania pracownikom, którym formalnie wypowiada się tylko warunki pracy i płacy, takich nowych warunków, co do których z góry wiadomo, że nie zostaną zaakceptowane, co w konsekwencji prowadziłoby do tego, że mimo istniejącej ochrony i tak dochodziłoby do rozwiązania stosunku pracy.

Wobec powyższego za przesądzone należy uznać dokonanie wypowiedzenia powodowi warunków pracy i płacy z naruszeniem prawa, bo bez zgody Rady Powiatu. Pozostaje do rozważenia, czy istnieje prawna niemożliwość reaktywowania stosunku pracy powoda. Według twierdzeń kasacji miałyby ona wynikać z ustawowego zakazu łączenia funkcji członka zarządu powiatu z członkostwem zarządu spółki prawa handlowego. Zakaz ten wynika z art. 4 w związku z art. 2 pkt 6a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz.U. Nr 106, poz. 679 ze zm.). Dotyczy on jednak tylko członków zarządu powiatu, a nie wszystkich radnych. W kasacji, jak się wydaje, utożsamia się te dwie funkcje publiczne, a sam powód powoływał się tylko na to, że jest radnym. Niezależnie od tego należy rozważyć, iż z przepisu art. 24f ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.) wynika, że radni nie mogą być członkami władz zarządzających spółek prawa handlowego z udziałem gminnych osób prawnych. Analogiczny przepis został wprowadzony do ustawy o samorządzie powiatowym ustawą z dnia 23 listopada 2002 r. o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 214, poz. 1806). Zgodnie z obowiązującym od 1 stycznia 2003 r. art. 25b ust. 1 radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia powiatu, w którym radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności. W myśl art. 25b ust. 3, radni nie mogą być, między innymi, członkami władz zarządzających spółek handlowych z udziałem powiatowych osób prawnych. Z dotychczasowych i aktualnie obowiązujących regulacji nie można wyprowadzać wniosku, że radny powiatu nie może być członkiem władz zarządzających spółki utworzonej przez gminę. (To zapewne miał na myśli Sąd Okręgowy pisząc o odrębności mienia powiatowego od mienia gminnego). Żadne racje nie przemawiają za takim rozumieniem omówionego

ograniczenia, a trzeba mieć przede wszystkim na względzie, iż przepisy te, jako wprowadzające wyjątki od zasady swobody podejmowania zatrudnienia, winny być rozumiane i stosowane ściśle, a nie rozszerzająco. W konsekwencji należało dojść do przekonania, że nie ma przeszkód prawnych do przywrócenia powoda do pracy u strony pozwanej. Gdyby takie istniały, roszczenie o przywrócenie do pracy musiałoby być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Przypomnieć przy tym trzeba, że w stosunku do pracowników podlegających szczególnej ochronie przed rozwiązaniem stosunków pracy nie ma zastosowania art. 45 § 2 k.p. i tylko przy zastosowaniu klauzul generalnych można doprowadzić do nieuwzględnienia żądania przywrócenia do pracy pracownika objętego taką ochroną, z którym rozwiązano stosunek pracy (odpowiednio: któremu wypowiedziano warunki pracy i płacy) z naruszeniem prawa lub bezzasadnie. Przytoczenie jako jednej z podstaw kasacji zarzutu naruszenia art. 45 § 1 i 3 i art. 47 k.p. w związku z art. 42 §1 k.p. jest zatem niezrozumiałe. Sposób wypełniania przez powoda obowiązków pracowniczych podlega jednak rozważeniu w ramach oceny jego roszczenia w płaszczyźnie zasad współżycia społecznego i społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa przywrócenia do pracy (art. 8 k.p.). Zarzut naruszenia tego przepisu trzeba uznać za uzasadniony. Sąd pierwszej instancji przystąpił do badania sprawy w tej płaszczyźnie, słuchając informacyjnie strony na okoliczność istnienia lub braku konfliktu między powodem a obecnym dyrektorem, a powód wspomniał nadto, że nigdy nie wykazano, by wyrządził szkodę Spółce. Poprzestanie na tych wyjaśnieniach nie jest jednak wystarczające. Bezpodstawnie Sąd drugiej instancji uznał w tych okolicznościach, że problem powoływania się przez pracodawcę na niewłaściwe wypełnianie obowiązków przez powoda jest tylko kwestią zachowania terminu do powołania nowych faktów i dowodów. Jest to przede wszystkim kwestia stosowania prawa materialnego, a przynajmniej niektóre fakty, jak wynika choćby z protokołu informacyjnego wysłuchania stron, prowadzące do oceny zgodności zgłoszonego roszczenia z zasadami współżycia społecznego, strony podały w czasie tej czynności procesowej.

Prowadzi to do uwzględnienia kasacji i orzeczenia o uchyleniu zaskarżonego wyroku na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c.

=====